

Fragment relacji świadka historii



ZBIGNIEW HENKE

ur. 1952, Łódź



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, lata 80. XX w.
--------------------------------------	-------------------------

Uruchomienie instalacji odsiarczania i odpylania spalin elektrociepłowni Zakładów „Bielbaw” w latach 80. XX w.

Zaczęliśmy wchodzić w taki czas, że ochrona środowiska nakładała kary za nadmierne emisje, nie tylko za korzystanie ze środowiska, ale też za przekroczenia, czy w ogóle za emisje. Z takich najbardziej spektakularnych rzeczy, to właśnie udało się uruchomić neutralizatornię, która była w stanie neutralizować w sposób ciągły szesnaście tysięcy metrów sześciennych ścieków na dobę. To były takie ilości. Przez jakiś czas nie można było sobie z tym poradzić. Jestem z wykształcenia chemikiem, w związku z tym podszedłem do tego jak chemik. No i udało się ostatecznie. Ta neutralizatornia zaczęła pracować w sposób ciągły i z dużą skutecznością. Był taki drugi spektakularny temat, to oczywiście nie jest tylko mój patent, jestem jako współpracujący w opracowaniu tego patentu. Ale ostatecznie przyznany został taki patent. Przedsięwzięcie było bardzo duże. Ono polegało na tym, że zamiast neutralizować ścieki kwasem siarkowym, tak jak do tej pory robiliśmy, postanowiliśmy wybudować takie urządzenie, które się nazywa fachowo skruber i przepuścić gazy z elektrociepłowni przez ten skruber, które byłyby rozpuszczalne, rozpylane ścieki alkaliczne. Ostatecznie po pewnym okresie, po pewnych próbach, błędach, udało się tego dokonać. Wszyscy otworzyli oczy, jaki był wspaniały efekt, bo nie trzeba było takiego reżimu stosować jak przy neutralizacji kwasem siarkowym, który jest kwasem mocnym. Tutaj neutralizacja następowała przy pomocy dwutlenku węgla i dwutlenku siarki, czyli te alkaliczne ścieki były neutralizowane gazem, dwutlenkiem siarki i dwutlenkiem węgla. Jaki był wspaniały efekt. Następowo prawie sto procent redukcji dwutlenku siarki. Tak że w jednej chwili przestaliśmy emitować dwutlenek siarki do atmosfery. No i praktycznie w stu procentach ten koksik, który zasypywał Bielawę, przestał spadać z nieba. W 1992 roku przyznano nam patent na to rozwiązanie, jako pierwsze w Polsce rozwiązanie, odsiarczanie w pełnej skali. My byliśmy pierwsi w Polsce.

Data i miejsce nagrania	11 września 2020, Bielawa
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami